

Karwina - Zaolzie.

T R
maj

W ostatnich dniach zdaje się został przypuszczony generalny atak na wszystko to, się na ładną niszczymy na organizacji, otrzymał w o ni"). Są to Harcerstwa, wowa nakazano do swoich organizacji ich org Postanowili towarzyszywa. które tak gi a kałda prob czuje się ba przyszedłem lokalu, gdzie mi pełno cho czynny rozpła Podam treść rzy.

VII Koło Mac zatisni

Váše osnoven spolku bylo Ostravě. Až ve smyslu ř vyvíjetí jak

W taki dyplu rozmowę w Na rzystwa zost

T R
maj

VII. Koło Ma urzędzić nab pdsenne powz ly od członk ożeciem zaba se ruśi, nep nagrodzenia tychozas Cze niema o tem

Ks. J. J. J.

Zaolzie sierpień 1946.

Na terenie Zaolzia prowadzi Czechy powołane, akeje, majęce na celu usunięcie resztek pracuj Około 30-tu kolejarzy narodowości polskiej przesuniętych na Morawy.

Ob. G ó r a l i k, gajowy z Olbrachoc, otr zwierniejszej napomnienie, by się jak najprędzej w przeciwnym bowiem razie przesunięty zostanie w Ob. Góralik odpowiedział, że woląby w takim razie

Przewodniczący M.N.V. w nawskroś polskiej chyliny Polaków czeski komunista ob. Kotas wyraz urzędników-Polaków, pracujących w miejscowym M mogło się na swych stanowiskach utrzymać: "pow już szukać sobie gdzieś nowego miejsca w gębi byłoby dla nich, gdyby w Polsce poszukiwali dla pracy". -

Ob. Kotas niewątpliwie otrzymał w tym kierunku władz zwierniejszych.

Czechy przewożą swym okrucieństwem gestapowców i

Wywzeta z rąk "bratniego narodu" czeskiego obywatelka Anna R a k o w ska, lat 67 z Bystrzycy, zeznaje:

Zostałam aresztowana wyłącznie z tego powodu, że zamieniłam Czechy, chcąc aresztować jego syna, nie zostali go w domu. Zaraz na miejscu zostałam przez zamianow straszliwie poturbowana - wyszczepiono na mnie nieprawdziwe zeznania, po czym przewieziono mnie do aresztu i odesłano do Frydku, gdzie osadzono mnie w celi. Zedpago protokołu we Frydku ze zmn nie spisano, natomiast codziennie wchodził do mojej celi znany już z poprzedniej okupacji czeskiej renegat i polakozerca - Heczeko w towarzysztwie dwóch wyroczniących typów i bili mnie i maltretowali w nieludzki sposób. Po trzech dniach takiej "opieki" zacząłam gromadzić - nas rany zaczęły ropieć, wobec czego władze więzienne przesyłały mnie do szpitala, z którego udało mi się uciec.

Zaznaczam, że wspomniany Heczeko, po wkroczeniu Niemców na Zaolzie, stał się zwolennikiem Hitlerowców, nas brat jego Wit należał do gestapo i jako taki przesładował i aresztował Polaków. Hitlerowska policja składała się wówczas wyłącznie z samych Czechów. Ofiary tych "niemców" było w samej Bystrzycy 35 Polaków, którzy zginęli w więzieniach i obozach koncentracyjnych